

KALENDARZ

POLSKI, RUSKI i ASTRONOMICZNO
GOSPODARSKI,

Na Rok Pański

1819



Który jest Rokiem przybyszowym mającym dni 365.

W którym znajdzie się wiele ciekawych i każdemu stanowi, a mianowicie Rolniczemu, pożytecznych wiadomości.

Przez Franc. Xawerego Ryszkowskiego F. i M. Doktora

NA POŁUDNIK KRAKOWSKI UŁOŻONY

A przez PIOTRA KANDYANIEGO
NA KRAJ POLSKI

WYRACHOWANY.

W KRAKOWIE

w Drukarni Gröblowskiej.

Kalend. 240.

Liczby wrotów Kalendarzskich i ruchome Święta.

Now. Kalend.	}	15	Wrót Kieżyca, czyli złota liczba	15	}	Star. Kalen.	
		IV	— Epakta	— — — —			XV
		8	Wrót Słońca, Cyclus Solaris	—			8
		C	— Litera Niedzielną	—			E
		7	— Rzymski Poczet	—			7

R Z Y M S K I E G O.

- Niedziela Starozapustna** 7. Lutego
- Popielec** 24. Lutego
- Wielkanoc** 11. Kwietnia
- Wniebowstąpienie Pańskie** 20. Maia
- Zielone Świętki** 30. Maia
- Boże Ciało** 20. Czerwca
- Niedziela 1 Adwentowa** 28. Listopada

R U S K I E G O.

- Nedela Miasopustna** 9. Lutego.
- Post Welyki** 19. Lutego
- Pascha Chrystowa** 6. Kwietnia.
- Wozneszenie Hospod.** 15. Maia.
- Soszes S. Ducha** 25. Maia.
- Tyło Chrystowo** 5. Czerwca.
- Nedela 1 Adwentu** 30. Listopada.

Suchedni 1. Marca	3.	5.	6.
— 2. Czerwca	2.	4.	5.

Suchedni 3. Wrzesnia	15.	17.	18.
— 4. Grudnia	15.	17.	18.

Wykład Znaków, w tym Kalendarzu używanych.

☉ Now Kieżyca	♈ Baran	V	♌ Lew	♎	♏ Strzelec	♑
☽ Pierwsza Kwadra	♉ Byk	8	♍ Panna	♏	♐ Kozieroziec	♑
☾ Pełnia	♊ Bliźnięta	II	♎ Waga	♏	♐ Wodnik	♑
☾ Ostatnia Kwadra	♋ Rak	5	♏ Niedzwia. m	♐	♑ Ryby	♒

Planety Aspekty.

♀ Merkuryusz	♃ Jowisz	☉ Słońce	♋ Złączenie się	0	Zn.	o	St.
♀ Wenus	♄ Saturnus		♌ Przeciwnieglóść	6	-	o	-
♁ Ziemia	♅ Uranus		♍ Troygran	4	-	o	-
♂ Mars	♆ Kiezyce		♎ Czworogran	3	-	o	-
			♏ Szesciogran	2	-	o	-

♎ Węzeł podnoszący się. ♏ Węzeł spadający.

W i a d o m o ś ć

którego roku po Narodzeniu Chrystusa Pana, Państwa, Miasta niektóre i Akademie założone zostały.

Brytania czyli Anglia roku	. 343	Królestwo Węgierskie	. 744
Francya	. 420	Hollandya odłączyła się od Hiszpa.	1572
Rzplta Wenecka	. 452	Akade. Krakowska założona roku	1401
Machomet nastął	. 621	Akademia Poznańska	. 1501
Moskiewskie Państwo	. 861	— Wileńska	. 1594
Królestwo Czech	. 1086	— Zamoyska	. 1594
Królestwo Portugalii	. 1119	Miasto Kraków założone	. 700
Turcyja Ottomańska	. 1300	— Warszawa	. 1252
Hiszpania	. 762	— Wilno Troki i Zamość w R.	1507



5355 1849

D. T. | *Kalendarz polski* | *Kalendarz Ruski* |)

1 P. **NOWY ROK** | 20 Ilnatia M. |

2 S. | Makarego Opat | 21 Juliani |

Ew. u Mat. S. w Roz. 2. O ucieczce do Egiptu.

3 N. **2 po Bożem Nar.** | 22 N. **Anastasyi** |

4 P. | Tyta Biskupa | 23 10 M. w kryt. |

5 W. | Telesfora | 24 Jewnenu M. |

6 S. **TRZECH KROL** | 25 **Rozd. Chry.** |

7 C. | Kleta Męczennika | 26 **Bohor Bohor.** |

8 P. | Seweryna Bisk. | 27 Stefan Arch. |

9 S. | Marcianny P. | 28 Dwy. Tmu. Tu. |

Ew. u Luk. S. w Roz. 2. O Chryst Panu w 12 lat.

10 N. **1 po 3 Król** Agat. P. | 29 N. **1 po Roz.** |

11 P. | Hygina | 30 Anysii M. |

12 W. | Honoraty Panny | 31 Melanii P. |

13 S. | Gotfreda | **JANUAR** 1819 |

14 C. | Hilarego Bisk. | 2 Sylw. stra |

15 P. | Maura | 3 Malacina Pr. |

16 S. | Marcella Pap. | 4 Seb. 70 A. ost. |

Ew. u Jana S. w Roz. 2. O godach w Kanie Gal.

17 N. **2 po 3 Król** Anton. | 5 N. **2. po Rozd.** |

18 P. | Stolicy S. Piotra | 6 **Boh. Hespod.** |

19 W. | Ferdynanda | 7 Joanna Krest. |

20 S. | Fab. i Sebastiana | 8 Heorhia P. |

21 C. | Agneszki Panny | 9 Polyewka M. |

22 P. | Wincent i An. | 10 Hryhoria |

23 S. | Raymunda | 11 Pteodosia P. |

Ew. u Mat. S. w Roz. 8. O oczyszczeniu trędow.

24 N. **3 po 3 Król** Tym. | 12 N. **3. po Rozd.** |

25 P. | Nawr. S. Pawła | 13 Jermyla M. |

26 W. | Polikarpa Bisk. | 14 P. ot. w Raith. |

27 S. | Jana Chryzost. | 15 Pawla P. |

28 C. | Karola Wielkiego | 16 Petra Ap. wer. |

29 P. | Franciszka Sal. | 17 Antozia P. |

30 S. | Ludowiki | 18 Aftan. i Kyril. |

Ew. u Mat. S. w Roz. 8. Onawałnicy na morzu.

31 N. **4. po 3 Król** Marc | 19 N. **4. po Rozd.** |

L U N A C T E.			
) Pierwsza Kład. d. 3. Stycz. o god. 0 m. 58 rano, mroz się wzmagą.) Pełnia Srebr. dn. 1. teg. o god. 0, min. 54 rano, odwilż na śnieg.) Ostatnia Kład. d. 19. Stycz. o god. 10 m. 57 rano, po- wietrze mroźne.) Now Lutego dn. 26. Stycz. o god. 2 m. 32 po północy, z początka odwilż na końcu mroz.

Leopold Xiążę Lotaryngii był jeden z tych ludzi których opatrność syła na szczęście ludzkiego rodzaju. Dobrze czynić poddanym swoim, było mu nayulubieńszą cnotą. Pewnego razu przekładał mu minister, iż w skarbcu jego w krótcie pieniędzy zabrakłoby, któremi on tak hojnie na rzecz poddanych szafuje. Temlepiey, odpowiedział Xiążę, a w moim rozumieniu ia tym bogatszym będę, im w lepszym szczęściu lud mój opływać będzie.

Temuż, opowiadano raz o dobrodziejstwach, jakie jeden z postronnych Xiążąt poddanym swoim wyświadczył. Powinien to być uczynić, odpowiedział Xiążę: co do mnie, jutro ustąpiłbym z tronu, gdyby mi brakać miało środków czynienia dobrego.

Ułogi jeden prosił żołnierza w imie Boga aby mu dał iałmużnę, obiecując się za niego modlić. Ten dając mu kilka sztuk drobney monety rzekł: seżmi to, i módl się sam za siebie, ile ze ia nic nie daię na lichwę.

Nie żaday aby bieg natury stosował się do twoiey myśli, lecz urządz myśl twoię podług biegu natury, gdyż to jest naypewniejszy środek do zyskania nieprzerwanej spokoyności.

D. T. | Kalendarz Polski. | Kalendarz Ruski. | ☽

1 P.	Ignacego B.	20	Jawthymya.
2 W.	Oczyszcze. P. M.	21	Maxima
3 S.	Błażeia Bisk.	22	Timoftea
4 C.	Weroniki P.	23	Kliment M.
5 P.	Agaty Panny	24	Isenyi P.
6 S.	Doroty P.	25	Hryhor. Bohosł.

Ew. u. Mat. S. w Roz. 20.

Orobotnik w Winni.

7 N.	STAROZAPUS.	26	N. 5 po Roz.
8 P.	Jana de Matta	27	Joan Zlat.
9 W.	Apolonii P.	28	Jefr. Sac P.
10 S.	Scholastyki P.	29	Ihnatya M.
11 C.	Eufrozyny P.	30	Trzech Swiat
12 P.	Eulal. i Ludwiny	31	Kyr. i Joann.
13 S.	Juliana	1	FEWRUAR

Ew. u Luk. S. w Roz. 8.

O nasieniu i wielor. Rebi.

14 N.	MIESOPUST. Wal.	2	N. o Oblud.
15 P.	Fausta i Jow.	3	Sym. i Anna P.
16 W.	Juliany P.	4	Isidora
17 S.	Sabina Bisk.	5	Ahathyi
18 C.	Konstancyi P.	6	Wykola Pd.
19 P.	Konrada Pap.	7	Parthenia Pd.
20 S.	Leona Pap.	8	Fteodora M.

w. u Luk. S. w Roz. 18.

Iezus przep. swą mękę.

21 N.	ZAPUSTNA Eleonj	9	N. Miasop
22 P.	Kathe. S. Piotra	10	Charlampia
23 W.	Ansherta	11	Wlssa
24 S.	Popi lec. Macieja	12	Mel i Alex.
25 C.	Walburgi	13	Martinian
26 P.	Alexandra	14	Auxentia
27 S.	Nestora	15	Onysima

Ew. u Mat. S. w Roz. 4.

O diable który kusil Iez.

28 N.	WSTEPNA Roma.	16	N. Syropest.
-------	----------------------	----	---------------------

Stanisław Leszczyński Król polski, będąc Xiążciem Lotaryngi i Baru, uzyskał przydomok dobroczynnego. Fundusz który w mieście Bar pozostawił, jest wzorem mało po nim nasładowanym. Magistratowi tego Miasta wyliczył dziesięć tysięcy talarów, z obowiązkiem zakupowania zboża w tym czasie gdy w niskiej jest cenie; a odprzedawania go klasie ludu ubogiej za pomierną cenę w ten czas, gdyby ta do pewnego punktu droższy dość miała. Użyteczność tego zakładu dotąd jeszcze z pomyslnym utrzymanie się skutkiem: a pamiętce dobroczyńcy lud nieprzestaie błogosławić.

Rostropność wymaga, abyśmy się wprzód z tem wszystkim obeznali co nas niegdys spotkać może: i abyśmy się starli zapobiedz temu, iżby nas przykry los nieprzygotowanych nie zastał.

Cierpliwość jest wielkiem na złe lekarstwem, które iezeli całkiem nie leczy, przynajmniej dolegliwość umniejsza.

L U T Y N A C T E

☽ Pierwsza Kwadra dn. 2. Lutego o god. 2. min. 43 w noc. Mroz się wysila.	☉ Pełnia Lutego dnia 10. tegoż o god. 5. min. 29. rano. Dzień pogodno mroźne.	☾ Ostatnia Kwadra dn. 17. Lutego o god. 10. min. 40 o god. 17. wieczor. Mroz folguie.	● Nów Marca dnia 24. Lutego o god. 1. min. 19 po południu. Nagła odwilż.
---	---	---	--

D. T.	Kalendarz polski	Kalendarz Ruski
1 P.	Albina Bisk.	17 Teod. Tyr.
2 W.	Jowina	18 Lwa P. R.
3 S.	Kuzegundy †	19 Pospolec. Post W.
4 C.	Kazimierza	20 Lwa Bat.
5 P.	Fryderyka †	21 Tymotea
6 S.	Nielsty. P. †	22 Mucz. w Jewh.

Ew. u Mat. S. w Roz. 17. O przemien. się Jezusa

N.	SUCHA. Tomasz	N. 1. Posta
8 P.	Jana Bożego	24 Obr. Hław. Pr.
9 W.	Franciszki Rz.	25 Taras. Arch.
10 S.	40 Męczenników	26 Porcyria †
11 C.	Konstantego	27 Pankopis
12 P.	Grzegorza W.	28 Wasylia †
13 S.	Nicetora	1 MART. †

Ew. u Łuk. S. w Roz. 11. O wyrzuceniu diabłów.

N.	GLEUCHA Męchty.	N. 2. Posta
15 P.	Cyryaka Dyak.	3 Jewtropia
16 W.	Gertrudy P.	4 Herasyima
17 S.	Bolesława	5 Konona Mucz.
18 C.	Gabryela Arch.	6 42 M. w Amm.
19 P.	Józef Obl. P. M.	7 Wasylia M.
20 S.	Eleuterego	8 Fteofylakt

Ew. u Jana S. w Roz. 6. O nakarmieniu 5000 ludzi

N.	ŚRODOP. Bened.	N. 3. Posta
22 P.	Oktaw. Męcz.	10 Sofron Patr.
23 W.	Katar. Szwed.	11 Kodrata
24 S.	Agapita B.	12 Ficofana
25 C.	Zwiastow. P. M.	13 Nikifora Patr.
26 P.	Teodozjusza	14 Wensadykta
27 S.	Rupert	15 Ahip. 6. M.

Ew. u Jana S. w Roz. 8. O żydach chcąc ukam. Jez.

N.	BIAŁA. Syxta P.	N. 4. Posta
29 P.	Cyrylla	17 Alexya
30 W.	Kwiryna	18 Kirilla
31 S.	Balhiny Panny	19 Chryst. i Daryi.

WR. 1586. Filip II. Król Hiszpański wyprawił w poselstwie jednego z Panów dworu swoiego do Rzymu, w celu powinszowania Papieżowi Sixtusowi V. wstąpienia na stolicę świętą. Papież urażony, że na urząd posła wybrano człowieka młodego, przymowił mu: Jaki! Królowi Hiszpańskiemu czy tak dalece zbywa na ludziach, iż godność Ambassadera poruczone człowiekowi bez br dy? Na co dumny Hiszpan odpowiedział: „ Gdyby Monarcha moy był wiedział, iż do podobnego urzędu największą zaletą jest broda; byłby do Waszey swiętościwyprawił w poselstwie kozła, ale nie godnego człowieka; jakim ja jestem.

T n tylko jest istotnie nie-szczęśliwym, kto nieszczęścia znosić nie umie.

Rozpącz tylko trzyma się dusz nicozeranych: eierpliwosć zaś jest mocy olbrzymiej.

L E N A C T E

☾ Pierwsza Kwadra. dn. 3. Marca o god. 9, min. 50 wieczor. Ciepło wilgotne.

☉ Pełnia Marca dnia 12. tegoż o god. 0, min. 31. rano. Śnieg z deszczem na przemiany.

☾ Ostatnia Kwadra dn. 19. Marca o god. 6, min. 11 rano. pogoda z przymrozkiem.

☉ Now Kwiecna dn. 26. Marca o god. 0, min. 44. rano. Dnie ciepło pogodne.

D. T. | Kalendarz Polski. | Kalendarz Ruski. | ☾

1 C.	Teodory	20	Ot. ubien. Pd.
2 P.	Francisz. de Paula	21	Jakowa Jop.
3 S.	Rycharda	22	Wasil Preaw.

Ew. u Mat. S. w Roz. 21.

O wiedzcie Jez. do Jer.

4	KWIECIEŃ Izyd.	23	N. 5. Posta
5 P.	Wincentego Eer.	24	Zacharyi
6 W.	Syxta Pap.	25	Bradowisz.
7 S.	Epifaniasza	26	Sob. Arch. Haw.
8 C.	Wieczera Pańska	27	Matrony. Ml.
9 P.	Wielki Maryi Eg.	28	Harion Pd.
10 S.	Wielki Ezechiel	29	Marka

Ew. u Mat. S. w Roz. 16.

O zmartwychst. Jezusa.

11	WIELKANOC Le.	30	N. 6 Cwiczna
12	WIELKI Julius P.	31	Ipacia
13 W.	Hermenegilda	1	APRIL.
14 S.	Tyburcjasza	2	Tita
15 C.	Ludwiny	3	Nikity
16 P.	Lamberta	4	Josyfa Pd.
17 S.	Rudolfa	5	Teodyla Mu.

Ew. u Jana S. w Roz. 20.

O pokaz. się Jez. Uczniom.

18	N. 1. PRZEWOD Ap.	6	N. Woskres.
19 P.	Wenera	7	Po. Switny
20 W.	Sulpiejusza	8	Wto. Swit.
21 S.	Anzelm Risk.	9	Jewpsychiaj
22 C.	Sot. i Kaia	10	Terentya
23 P.	Woyciecha Aroyb.	11	Antypy M.
24 S.	Jerzego	12	Wasil Par.

Ew. u Jana S. w Roz. 10.

O Chryst. dobrym Past.

25	N. 2. GROBIEZ Mar.	13	N. 1. po Wos.
26 P.	Kleta Mecz.	14	Martiana
27 W.	Anastaz Pep.	15	Aristarcha
28 S.	Witalisa Mecz.	16	Ahapyi
29 C.	Piotra Mecz.	17	Symeona
30 P.	Katarzyny Sen.	18	Joanna

Pewny z urodzenia ślepy, w ustronnem miejscu swego ogrodu zakopał 500 talarow; lecz sąsiad jego który go wypatrzył, takowe wykopał i zabrał. Nie znajdując ow ślepy pieniędzy swoich w miejscu gdzie je schował, zaraz padł na domysł iż sąsiad naypewniey ie sobie przyswoił. Począł więc przemyślać jakimby sposobem odzyskać ie można, i takowego użył podstęp: Udał się do sąsiada z prozbą o radę, iż mając tysiąc talarow, które jest w obawie, i z których połowę już w ustronnem miejscu ukrył, nie wie czy drugą połowę tej kwoty w tem samym, czy też w innem miejscu ukryć ma. Sąsiad doradził mu iż lepiej aby cała kwota wiednem miejscu schowaną była; i nie bawąc, 500 talarow natychmiast w owe zaniósł miejsce, spodziewając się w krótcie cały tysiąc opanować. Ale ślepy odzyskawszy własność swoją poszedł natychmiast do sąsiada, i szydząc z niego rzekł mu: „Przytacielu ten co wcale oczu nie ma, lepiej widzi niż ten co ie ma.“

L U N A C Y E.

☾ Pierwsza Kwadra dnia 2. Kwiet. o god. 5, min. 36 wieczor. Deszcz z wiatrem.

☉ Pełnia Kwietnia dn. 10. tegoż o god. 2, min. 25 po południu.

Zacmienie niewidzialn. Dnie niestate.

☾ Ostatnia Kwadra dnia 17. Kwietnia o god. 0, min. 18 po południu. Ciepło, ku końcu deszcz.

☉ Now Maia dn. 24. Kwiet. o god. 1, min. 7, po południu. Zacm. ☉ niewidzialne. Pogoda.

D. T.	Kalendarz Polski	Kalendarz Ruski.	
1 S.	Filipa i Jakoba	19 Joan Wetch.	
w. u. Jana S. w R. z. 16. O odesięciu Chryst. do Oycy			
2 N.	3. OPIER S. JOAl.	20 N. 2. po Wos.	
4 P.	Znal. S. Krzyża	21 Jannayr M.	
4 W.	Florian-Męcz.	22 Fteodora	
5 S.	Pusa V. P. p.	23 Hehorhya	
6 C.	Jana w Oleiu	24 Sabby Mucz.	
7 P.	Domicelli	25 Marka Ap.	
8 S.	Stanisława Bisk.	26 Wasylia	

Ew. u. Jana S. w Roz. 16. O przyez. Chryst. odesyc

9 N.	4. Grzegorza Naz.	27 N. 3. po Wos.	
10 P.	Antonina B.	23 Jasina Ap.	
11 W.	Miamerta B.	29 9 M-w Ruzicie	
12 S.	Pankracego Męcz.	30 Jakowa	
13 C.	Serwacego	1 MAJ Worem.	
14 P.	Bonifacego M.	2 Aftanasia	
15 S.	Zofii z 3 Gor.	3 Timoft. i Maw.	

Ew. u. Jana S. w Roz. 16. O skutku proz. w imie Jez.

16 N.	5. PRYZY Jan. N.	4 N. 4. po Wos.	
17 P.	Torpata Męcz. †	5 Iriny M.	
18 W.	Felixa Kap. †	6 Jowa Mnchostr.	
19 S.	Piotra Celest. †	7 Wosp. Kresta	
20 C.	Wiebowstap. Pan.	8 Joan Bohosl.	
21 P.	Donata M.	9 Is. i Nik. M.	
22 S.	Julii	10 Simeona Ap.	

Ew. u. Jana S. w Roz. 15. O przyściu Poc. Duch. S.

23 N.	6. PRZEDSW Dez.	11 N. 5. po Wos.	
24 P.	Joanny Panny	12 Iepifania †	
25 W.	Magdaleny	13 Hlikeryi †	
26 S.	Filipa Wyzn.	14 Isidea M. †	
27 C.	Lucyi	15 Woz. Hosp.	
28 P.	Jana Papieża	16 Fteod ra Pd.	
29 S.	Maxima	17 Andronika	

Ew. u. Jana S. w Roz. 14. O zesłaniu Ducha Święt.

30 N.	ZESŁ. DUCH. S.	18 N. 6. po Wos.	
31 P.	SWIAT Petronil.	19 Patrikya	

Roku 1744 Francuzi oblegli twierdzę Menin. Zachęcano Ludwika XV., iż odważając kilku ludzi, mógłby czterma dniami pierwey bydź Panem Fortecy. Na co Monarcha ten odpowiedział: wolę stracić cztery dni czasu pod murami twierdzy, niżeli choć iednego z poddanych moich na śmierć zarażić.

Nie wdaway się z złemi ludźmi; to bowiem znaczy oby pusić się na burzliwe morze, na którem często się rozbićia okrętu zdarzają. Położ zdrowe iabłko obok nadpsutego na dni tylko kilka, a zgnilizną oba zniezczeją.

Kto się dobremi obyczajami nie zdobi, temu i najpiękniejsze suknie wspaniałości nieprzydadzą.

Pragnienie uciech, staie się zwykłe zarodem niechęci; lecz umieć się bez nich obyć, iest to znaleźć drogę do spokoyności.

L U N A C T E.

☽ Pierwsza Kwadradnia 2. Maia o go. 0, min. 31 po połud. Zpoczątku pogoda ku końcu odwilż

☉ Pełnia Maia dn. 10 tegoż o god. 1, min. 26 rano. Ciężko pogodne.

☾ Ostatnia Kwadradnia 16. Maia o god. 5, min. 41 wieczor. Deszcz z grzmotem.

☀ Now Czerwca d. 24. Maia o god. 2, min. 23 rano. Przyparek na przemianę z deszczem.

D. T. | Kalendarz-Polski | Kalendarz-Ruski. |)

1 W.	Nikodema	20 Ptalalea
2 S.	Suchełni. Esas. n. †	21 Konstant.
3 C.	Fleotyldy	22 Wasiliska. M.
4 P.	Opatai Alex. †	23 Michajla. Pd.
5 S.	Bonifacego †	24 Simeona

Ew. u Luk. S. w Roz. 6. **O potrzebie ludzko. i litos.**

6.	SSS TROYCY. N. 25. 1. Sz. S. Du. h.	
7 P.	Roberta Op.	26 S. Troycy.
8 W.	Medarda B.	27 W. Switny.
9 S.	Felicyana.	28 Nikity †
10.	Bożego Ciała	29 Teod. s. Pd.
11 P.	Barnaby Ap.	30 Issak'a Pd. †
12 S.	Fakunda	31 Jermia Ap. †

Ew. u Luk. S. w Roz. 14 **O wezw. na wielką wiec**

13.	2. po SWIAT. Ant.	J U N Y I
14 P.	Bazylego Wiel.	2 Nikifor Pat.
15 W.	Wita i Modesta	3 Lukillianna
16 S.	Aureliana B.	4 Mitrofa.
17 C.	Adolfa Bisk.	5 Tyło Chryst.
18 P.	Marka i Marz.	6 Wisariona
19 S.	Gierwaz. i Prot.	7 Efreod. M.

Ew. u Luk. S. w Roz. 15 **O zgubioney owcy i o grosz.**

20.	3. po SWIAT. Syl.	8 N. 2. po Sosz.
21 P.	Aloyzego Gonz.	9 Kirylla Arch.
22 W.	Paulina Bisk.	10 Timothea
23 S.	Agryppiny	11 Warstolomea
24 C.	Jana Chrzciciela	12 Onufr. i Petra
25 P.	Prospera Bisk.	13 Akilliny
26 S.	Jana i Pawła.	14 Jelissea

Ew. u Luk. S. w Roz. 5 **O obfitym Piot. połow. ryb**

27 N.	4. po SWIAT. Wk.	15 N. 3. po Sosz
28 P.	Leona Papieża	16 Tychona
29 W.	Piotra i Pawła	17 Manyla Mu.
30 S.	Lucyny i Emilii	18 Leontia Mu.

W r. 1796 Francuzi będąc w wojnie z pokoleniem Iroquezów w Kanadzie, uderzili na korpus tego ludu i takowy rozproszyli. Znakomity wojownik z tego pokolenia, starzec blisko stu lety, nie chcąc lub nie mogąc ucieczką się ratować, dostał się w ręce dziełich pod chorągwiemi francuzów walczących, którzy stowornie do barbarzyńskich zadańwali mu męczarnie. Bolesć ani jeddęgo na starcu nie wymusiła westchnięcia, i przeciwnie, z nadzwyczajną stałością wyrzucał nieczemność swoim współziomkom, iż stali się niewolnikami europeczyków, o których z największą mową pogardą. Wyrzucił podobne tak daleko jednego z katów jego roziażrzył, iż mu srogie żelazem zadał razy, aby życie jego ukończyć. Zbłądziłeś, rzecze, zamiast co bys powinien ze mnie uczyć się jak wojownikowi cierpieć i umrzeć należy.

Co marnotrawca dać, za-dney to wartości nie ma; gdyż to mać lub nic nie kosztuje.

L. U. N. A. C. T. E.

↳ Pierw. Kwa- dra d. 1. Czerw- o god. 5, min. 24 rano. Ciepłó pogo- dne.	⊙ Pełnia Czer- wca dn. 8. tegoż o god. 9, min. 59 rano. Dnie gorące, ku końc. grzmot.	↳ Ostat. Kwa- dra dn. 14. Czer- wca o god. 11, m. 55 w nocy. Gorące z upa- tem.	⊙ Now. Lipca dn. 22. Czerw. o god. 4. min. 19 po południa. Deszcze i grzmo- ty.	↳ Pierw. Kwa- dra dn. 30 Czer- wca o god. 7. m. 41 wieczór. Ciepłó parne.
---	--	--	--	---

D. T.	Kalendarz polski	Kalendarz Ruski
1 C.	Theodosiusza	19 Judy Ap.
2 P.	Nawiedz. P. M.	20 Method.
3 S.	Awita Kapł.	21 Julyana

Ew. u Mat. S. w Roz. 5: **O praw. i pojedn. się z brat.**

4 N.	5. po SWIAT. Józ.	22 N. 4. po Sosz.
5 P.	Karoliny	23 Ahripiny
6 W.	Izajasza Pror.	24 Rozd. Joan.
7 S.	Pulcheryi Panny	25 Thewron Muł.
8 C.	Elzbiety Krół.	26 Dawida Sel.
9 P.	Zenora Ż. J.	27 Sampsona Pd.
10 S.	7 Braci śpiących	28 Kira i Joarria

Ew. u Mark. S. w Roz. 8: **Onakarmie. 4000 ludzi.**

11 N.	6. po SWIAT. Pius.	29 N. 5. po Sosz.
12 P.	Gwalberta Op.	30 Sol. Apost. 12.
13 W.	Małgorzaty P.	1 JULYI. Kosmi.
14 S.	Bonawentury	2 Pol. Bys. Boh.
15 C.	Henryka	3 Jakyntha Mu.
16 P.	P. M. Szkapierz.	4 Andrea Krist.
17 S.	Alexego	5 Aftanasia

Ew. u Mat. S. w Roz. 7: **O fałszyw. Prorokach.**

18 N.	7. po SWIAT. Szy.	6 N. 6. po Sosz.
19 P.	Wincent. a Paulo	7 Thom. i Akak.
20 W.	Eliásza Pror.	8 Weliki Prokop.
21 S.	Praxedy Panny	9 Pankr. M.
22 C.	Marvi Magdal.	10 45 M. i Pol. Riz.
23 P.	Apollinarego	11 Jenufemyl
24 S.	Krystyny	12 Prokle Mucz.

Ew. u Luk. S. w Roz. 16: **O niesprawiedl. szafarzu.**

25 S.	8. po SWIAT. Jak.	15 N. 7. po Sosz.
26 P.	Anny M. P. Maryi	14 Akoly. Ap.
27 W.	Funeandy	15 Kir. i Julit.
28 S.	Pantaleona Męcz.	16 Aftimoh. M.
29 C.	Marthy Gosp.	17 Marin. M.
30 P.	Abdona Męcz.	18 Jakyntha M.
31 S.	Ignacego Loj.	19 Dia. i Makar.

Arab jeden przyszedł złożyć się do nog Sultanowi, uskarżając się iż dwóch niezrównomych gwałtownie doń jego naszli. Sulttan udał się natychmiast na miejsce, a kazawszy zgasić pochodnie, zbrodniarzy poymać i natychmiast stracić rozkazał. Po dopełnieniu bary, Sulttan kaze zapalić pochodnie, obeształ ciała pobitych, wzniósł ręce w niebo i dziękował Wszechmocnemu: — Jakaż Jaskę wyświadczyło ci Niebo? rzekł do niego Wezyr. Oto, odpowie Sulttan, mniemałem iż synowie moi sprawcami są tych gwałtowności; i dla tego krótko zgasić pochodnie, aby w takim przypadku czułość oycza nie zniewoliła mnie uchybić sprawiedliwości która poddanym moim winien jestem!

Naywiększem szczęściem po iakiey niepowetowanej stracie, jest to prędkie puśczenie tsey w niepamięć.

L U N A C Y E

Petria Lipca dnia 7. tegoż 6. god. 5. min. 39. wie. zor. Więcey gorąca i po- gody.	Ostatnia Kwa- dra dn. 14. Lipca o god 8. min 17 rano. Deszcz i grzmoty. C	Nów Sierpnia dn. 22. Lipca o god 7. min. 3 rano. Ciepło z deszczem na przemiany.	Pierwsza Kwa- dra dn. 30. Lipca o god 7. min. 19 ra- no. Pogoda.
--	---	--	--

D. T. | *Kalendarz Polski* | *Kalendarz Ruski**Ew. u Luk. S. w Roz. 19. O zbuzzeniu Jeruzalem.*

1 N.	9. po SWIAT. Piot.	20 N.	8. po Sosz.
2 P.	P. M. Anielskiej	21	Symeon Jur.
3 W.	Augusta	22	Mar. Mągd.
4 S.	Dominika Wyz.	23	Tryfyma
5 C.	P. M. Nieznoy	24	Krystyna. Mu.
6 P.	Przem. Pańskie	25	Usp. S. Anny
7 S.	Kaetana	26	Jeremolaa.

Ew. u Luk. S. w Roz. 18. O Farz. orazi Celniku.

8 N.	10. po SWIAT. Cyr	27 N.	9. po Sosz.
9 P.	Romana Męcz.	28	Prochora
10 W.	Wawrzyńca	29	Kalin Mucz.
11 S.	Zezanny P.	30	Sy i Sil.
12 C.	Klary Pan.	31	Jewdokima.
13 P.	Hypolita	1	AUGUST.
14 S.	Euzabiusza	2	Stefan Arch.

Ew. u Mark. S. w Roz. 7. O uzdrow. glucho-niem.

15 N.	11. po S. Wnieb. P. M.	3 N.	10. po Sosz.
16 P.	Rocha Wyz.	4	Sedmi Otrok.
17 W.	Jacka Wyzn.	5	Jewajgnia
18 S.	Agapita Bisk.	6	Preobr. H. sp.
19 C.	Ludowika T.	7	Domet. Prd.
20 P.	Bernarda Op.	8	Emilian Isp.
21 S.	Stefana	9	Mafteia Ap.

Ew. u Luk. S. w Roz. 10. O zranionym Samarytan.

22 N.	12. po SWIAT. Ty.	10 N.	11. po Sosz.
23 P.	Filipa Reni.	11	Jewpła Arch.
24 W.	Bartłomieja Ap.	12	Fiona Mucz.
25 S.	Ludwika Kr.	13	Maxyma Pd.
26 C.	Samu a	14	Michea Prot.
27 P.	Rufina B.	15	Uspen. Boh.
28 S.	Augustyna	6	Neruk. Obr.

Ew. u Luk. S. w Roz. 17. O uzdrowieniu 10 trędowat.

29 N.	13. po SWIAT. Jan.	17 N.	12. po Sosz.
30 P.	Felixa M.	18	Flor. i Lair.
31 W.	Raymunda Non.	19	Andrea Str.

L U N A C Y E.

☉ Pełnia Sierp. dn. 5. tegoż o god. 11. min. 13 w nocy. Niestaba pogoda.	☾ Ostatnia Kwa- dra dnia 12. Sierp. o god. 7. min. 11 wie- czor. Upał.	☉ Now Wzrósłnia d. 20. Sierp. o god. 10. min. 29 wiecier. Dzie pochlumne.	☽ Pierwsza Kwa- dra dnia 27. Sierpnia o go. 4. min. 40 po południu. Ciężko.
---	---	--	--

Kawaler William Goels, Gubernator prowincji Wirginii w Ameryce, rozmawiając pewnego razu z Negocyantem stolicy tego kraju na ulicy, postrzegł niewolnika, który przechodząc koło niego uklon mu uczynił. Gubernator odskonił mu się na wzajem, co widząc Kupiec, zdziwiony rzekł do Gubernatora: Jaśnie Wielmożny Pan uniezasz swoją godność, oddawaniem niewolnikowi ukłonu. Tak jest, rzecze Gubernator, ale więcej Jaśko gniewałoby mnie, gdybym wiedział że niewolnik w obyczajności wyższym jest odemnie.

Zazdrość jest cechą mier- ności. Wielkie dusze mają tyl- ko słabotną żądę współubie- gania się z innymi do sławy.

Język głupiego jest naj- większym jego nieprzyjacielem: usta, są dla niego sidłami, w które się umysł jego łapie.

D. T. | Kalendarz Polski. | Kalendarz Ruski. |)

1 S.	Idziego Opata	20	Samuila
2 C.	Szczepana Króla	21	Taddea Ap.
3 P.	Eufemii Męcz.	22	Lupna
4 S.	Rozalii	23	Eutich.

Ev. u Mat. S. w Roz. 6. **O Hożeniu Bogu i mamon**

5 N.	14. po SWIAT. Wi.	24	N. 13. po Sosz.
6 P.	Zacharyasza Pr.	25	Waritolem.
7 W.	Reginy P.	26	Adriań i Nat.
8 S.	Narodzenie P. M.	27	Pimena
9 C.	Gorgona B.	28	Moyseza Pd.
10 P.	Mikolaia z Tol.	29	Usi. Joan.
11 S.	Emiliana	30	Al. N. W.

Ev. u Luk. S. w Roz. 7. **O wskrzesz wdowy w Naim**

12 N.	15. po SWIAT. Gwid	31	N. 14. po Sosz.
13 P.	Makrobiasza	1	SEPTEMIU.
14 W.	Podwyż. S. †	2	Maraanta
15 S.	Sa. Nedul. Nikod. †	3	Anthim. M.
16 C.	Korneliusza	4	Wawily
17 P.	Piatn. S. Franc. †	5	Zachar. i Elis.
18 S.	Tom. z Wil. †	6	Czud. Mich. Ar.

Ev. u Luk. S. w Roz. 17. **O uzdrowieniu opochnego**

19 N.	16. po SWIAT. Janu	7	N. 15. po Sosz.
20 P.	Eustachusza	8	Pozd. Bonor.
21 W.	Mateusza Ap.	9	Joakim i An.
22 S.	Maurycyego i To.	10	Minodor. M. †
23 C.	Tehii Panny	11	Theodor. Al.
24 P.	Gerarda B.	12	Awtonom. †
25 S.	Kleofasa	13	Obn. Chrama. †

Ev. u Mat. S. w Roz. 22. **O miłości Bogu i bliźniogo**

26 N.	17. po SWIAT. Joz. f.	14	N. 16. po Sosz.
27 P.	Przen. S. Stanisł.	15	Nikity.
28 W.	Ladysława z G.	16	Jenifanii
29 S.	Michała Arch.	17	Sofyi
30 C.	Mieronyma Dok.	18	Eumenia

Zdarzyło się w Medyolanie, iż chirurg jeden wezwany do Kardynała aby mu krwę puścił, przez swą w sztuce niebiegłość przeciął mu żyłę, co najpród przyczyną było dżugiej choroby a następnie i śmierci. — Umierający Kardynał kazał wezwać do siebie niezręcznego operatora, przebaczył mu wspaniale, a wiedząc że zdarzenie to nieszczęśliwe na zawsze go sposobu do życia pozbawi, gdyż nikt go potrzebować więcej nie będzie; wyznaczył mu z majątku swego dożywotnią pensyą i takąową mu w testamentie zabezpieczył.

Jest nie mała nieszczęśliwemu pociecha, gdy w przypadku swym znajduje kogo, który go politowaniem jobdarza.

L U N A C Y E

Pełnia Wrzesnia dn. 4. tegoż o god. 7, min. o rano. Gorąco, ku koncu przewot. †	Ostatnia Kwadra dnia 11. Wrzesnia o god. 10, min. 15 ra- no. Deszcz ciepły, pogoda przeplatany.	Now Paździer. dn. 19. Wrzesnia. o gd. 2 min. 9. popołuda. Dzie posępne ku koncu pogoda. Za- ćmiecie. ☉ ni-widzial	Pierwsza Kwa- dra dnia 27. Wrzesn. o god. 2, min. 9 po połnocy. Pogoda.
---	---	--	---

D. T.	Kalendarz Polski	Kalendarz Ruski.
1 P.	Bernig. Bisk.	19 Profana M.
2 S.	Leodegara.	20 Eustaf. Wsk.
Ew. u Mat. S. w Roz. 9. O uzdrowieniu Paralityka.		
3 N.	16 p. SWIAT Kam.	24 N. 17. po Sosz.
4 P.	Franciszka Ser.	22 Foki. Ml.
5 W.	Placyda Męcz.	23 Zaza. Predt.
6 S.	Brunona. Bisk.	24 Perw. M. Thekly
7 C.	Marka.	25 Sergia.
8 P.	Brygitty Wdowy.	26 A. Joanna B.
9 S.	Dyonizyusza	27 Kallistr. Ml.

Ew. u Mat. S. w Roz. 22. O wezw. na gody weselne.

10 N.	10 p. SWIAT Franc.	28 N. 18. po Sosz.
11 P.	Placydy Panny.	29 Kiryaka.
12 W.	Maximiliana.	30 Hryhorya
13 S.	Edwarda Króla.	1 OKTOWRY.
14 C.	Kalista. Pap.	2 Kierjana.
15 P.	Jadwigi i Teresy.	3 Dyonys. Ml.
16 S.	Galla.	4 Jerothea.

Ew. u. Jana S. w Roz. 4. O chorym synie Królewa.

17 N.	20 p. SWIAT Flor.	5 N. 19. po Sosz.
18 P.	Lukasza Ew.	6 Thomy.
19 W.	Piotra z. Alk.	7 Sergia i Wak.
20 S.	Przen. S. Woyc.	8 Pelagry.
21 C.	Urszuli Panny.	9 Ap. Jakow. Alf.
22 P.	Korduli Panny.	10 Salampia.
23 S.	Jana Kap.	11 Filyppa.

Ew. u Mat. S. w Roz. 18. O dłużn i złośliw. stędzie.

24 N.	21 p. SWIAT. Raf.	12 N. 20. po Sosz.
25 P.	Kryspina.	13 Karpa.
26 W.	Ewarysta Pap.	14 Nazarya.
27 S.	Iwona Wyzn.	15 Ershymia.
28 C.	Sim. i Judy.	16 Longina.
29 P.	Narcysa Bisk.	17 Osi Proor.
30 S.	Germana †	18 Luki Ap.

Ew. u Mat. S. w Roz. 22. O oddaniu czynsz. monety.

31 N.	22 p. SWIAT. Mär.	9 N. 21. po Sosz.
-------	-------------------	-------------------

Zołnierz jeden w czasie bitwy, którego koń rozbrukany umokł, trącił bez własney winy Króla Ludwika X.V. który w pierwszym porażeniu gniewu lastego uderzył. Żołnierz ten sfażoną uniesiony obraza, zwraca się do Króla, a podając mu pistolet. rzecze: Najjaśniejszy Panie! odebrałeś mi honor, nie zostałem mi zatem nic więcej, iak prosić cię abys mi i życie chciał odebrać. — Umiał Król sprawiedliwy ocenić tę jego tklivosc, i slachetnie myślącego młodzieńca na wyższe posunął stopnie.

Wesołość w wieku podzłym, jest niezaprzeczonym dowodem roztropnie przepędzoney młodości.

Nie wydaway wszystkich tajemnie przyjacielowi, bo ktoś cię zapewni że się ten nie stanie kiedy twoim nieprzyacielem?

L. U. N. A. C. T. E.

Pełnia Paździer. da. 3. tegoż o god. 4. min. 41 po południu.	Ostat. Kwad. daia 11. Paździer. o god. 4. min. 13 rano. Pogoda z deszczem na przemianę.	Nów Listop. da. 19. Paźdz. o gd. 5 m. 14 rano. Deszcz wkoń. pogoda. Zaćmie. ☉ niewidzialne.	Pierw. Kwad. da. 26. Paździer. o god. 7 min. 12 rano. Chłodno wilgotne.
--	---	---	---

Waż. o p. czasie widać

D. T. Kalendarz Polski

Kalendarz Ruski

D

1 P.	Wszyst. Święt.	20	Artemiya	✠
2 W.	Dziśń Zaduszny	21	Harjona P.	✠
3 S.	Malachiasza P.	22	Ruz. ik. Bohor	✠
4 C.	Karola borom.	23	Jakowa Ap.	✠
5 P.	Bertyldy	24	Arafly M.	✠
6 S.	Leonarda	25	Mia'kiana M.	✠

Ew. u Mat. S. w Roz. 9. O wskrzeszeniu córki Xjąz.

7 N.	23 p. SWIAT Engl.	26 N. 22. po Sosz.	✠
8 P.	4 Koron Męcz.	27 Nestora M	✠
9 W.	Teodora Męcz.	28 Terentya M.	✠
10 S.	Andrzeia Awel.	29 Anastes M.	✠
11 C.	Marcina Bisk.	30 Zynowia	✠
12 P.	Marcina Pop.	31 Stachya Ap.	✠
13 S.	Stanisława Kostki.	1 NOWEMW.	✠

Ew. u Mat. S. w Roz. 13 O nasieniu gorczycy

14 N.	24 p. SWIAT Ser p.	2 N. 23 po Sosz.	✠
15 P.	Leopolda Ces.	3 Akapsma	✠
16 W.	Edmunda Bisk.	4 Ioannikia	✠
17 S.	Salomi Panny	5 Miksytyna	✠
18 C.	Eugeniusza	6 Paula Archiep.	✠
19 P.	Elzbiety Król.	7 33 M. w Melit.	✠
20 S.	Felxa	8 Mich. Arch.	✠

Ew. u Mat. S. w Roz. 24. O znak. na niebie i ziem

21 N.	25 p. SWIAT Ofar.	9 N. 24. po Sosz.	✠
22 P.	Cecylii Panny	10 Jepasta Ap.	✠
23 W.	Klarenca P.p.	11 Miny M.	✠
24 S.	Jana od K. z. za.	12 Joanna Miłos.	✠
25 C.	Katarzyny P.	13 Joanna Zlat.	✠
26 P.	Piotra Alex.	14 Ph'oppa Ap.	✠
27 S.	Fakunda B.	15 Matca Ap.	✠

Ew. u Łuk. w Roz. 21 O znak. na Słoń. Xie. i gwiaz.

28 N.	1 ADWENT Rufin.	16 N. 25. po Sosz.	✠
29 P.	Saturnina Męcz	17 Hcyhorya Czud.	✠
30 W.	Andrzeia Ap.	18 Platona M.	✠

L U N A C Y F E.

☉ Pełnia Listop. 1
dnia 2. tegoż o god. 4
min. 48 w nocy.
Przymrozki.

☾ Ostatnia Kwadra
dnia 10. Listop. o god.
0, min. 34 rano.
Dnie pochmurne z
śniegiem. D

☀ Now Grud. dnia
17. Listop. o god. 7.
min. 19 wieczor.
Zimno wilgotne.

☽ Pierwsza Kwa-
dra dnia 24. Listop.
o god. 0 min. 40 po
północy. Mrozy się
wzmagaia.

Pewny Irlandczyk oskarżony w Sądzie o kradzież gęsi, w czasie obrony swej stawiał świadka który zeznał, iż widział tę gęs u oskarżonego wtedy jeszcze, kiedy była gąską. Sąd ogłosił go niewinnym, i sprawa zakonczona została. To wiedząc inny Irlandczyk, gdy go powołano do Sądu o kradzież fuzyi, stawiał także świadka na swią obronę, a ten zeznał, iż widział u niego tę fuzya wtedy jeszcze, kiedy dopiero była pistoletem.

Większa część ludzi, nie przynosi do pożycia z ludźmi tylko same ułomności. Poczciwi ludzie łączą się cnotami, lud pospolity uciechami, złoźcyncy zbrodniami.

Jeśli masz prawdziwą litość nad człowiekiem strapienym, niemowże mu o pomysłności losu twego w ten czas, kiedy on ma przyczynę żalenia się na przeciwny szczęścia swego obrot.

D. T.	Kalendarz Polski	Kalendarz Raski
1 S.	Eligiusza B.	19 Awda Pror.
2 C.	Bibiany	20 Prokla i Hryh.
3 P.	Francisz. Xaw.	21 Wchod. B.
4 S.	Barbary	22 Filimona Ap.

Ew. u Mat. S. w Roz. 11 **O poselstwie Jana do Chr.**

N.	2 ADWENT	Sabby	N. 20. po Spoz.
5 P.	Mikołaja Pis.	20	Kateřyny
6 W.	Ambroźego	25	Klimenta
7 S.	Niepokal. P. M	26	Heorhyu
9 C.	Leokadyi	27	Jakowa Pers.
10 P.	Maryi Panny Lor.	28	Stefaa Mucz.
11 S.	Damazego	29	Paramona

Ew. u Jana S. w Roz. 1. **O poselstw. żydów do Jan**

N.	3 ADWENT	Spyry.	30. Adwent
12 P.	Lucyi Panny	30	DEREMBW.
13 W.	Nikazego B.	1	Awwakima
14 S.	Suchedni. Koluna. †	2	Sofonia Pr.
15 C.	Euzebiusza	3	Warwary
16 P.	Lazarza †	4	Sabby
17 S.	Wiktoryna †	5	Nikołaja

Ew. u Łuk. S. w Roz. 3. **O Janie opowiadają. Chrzesz**

N.	4 ADWENT	Neme.	7. 2. Adwent
19 P.	Juliusza	7	Patapia
20 W.	Tomasza Ap.	8	Zaczat. S. An.
21 S.	Zenona Męcz.	10	Miny
22 C.	Wiktoryi Panny	11	Danyła Pd.
23 P.	Adama i Ewy †	12	Spiridona
24 S.	Bożego Narodz.	13	Jewstratia

Ew. u Łuk. S. w Roz. 2. **O proröctwie Symeona**

N.	Szczepana Męcz.	14. 3. Adwent	
26 P.	Jana Ewang.	14	Jełewteryja
27 W.	Młodziankow	15	Aggea Pr.
28 S.	Tomasza Kant.	16	Danyła Pr. †
29 C.	Dawida Króla	17	Sebastjana
30 P.	Sylwestra Pap.	18	Wonifajya †

Król ieden Perski miał syna wielce nieurodzonego, posiadającego atoli najlepsze duszy przyrody. Oyciec nieubiącego, wylewał się z przywiązaniem do reszty swych dzieci, pięknością ciała zaleconych. Wybuchła w króćce wojna; armia Perska dowodzona przez ulubionych mu synów. ustępując przed nieprzyjacielem, szemrała na niezdatność Generałów. Młody Xiążę, którego zamiast urody posiadał waleczność, rzekł do swych przyjaciół: Idźmy naprzód; biąc się, naradzamy tylko własne życie; a cofając się, wystawiamy na niebezpieczeństwo całe wojsko i króćstwo: iakoż zwycięstwo uwiecznyto jego użytkowania. Oyciec uznł błąd, i następcą go po swej śmierci naznaczył; bracia zaś jego, uniesieni ządźrością, trucizną dni jego ukróćci chcieli. Gdy spisek ich do jego wiadomości dźszedł, rzekli: czegoż spodziewaliscie się po meej śmierci? alboż mniemacie, iż gdy Orzeł żyć przestanie, ptastwo sowę na jego miejscu króćlem wyberze? Atoli Oyciec surowo postąpił z winowaycami, wskazując ich na śmierć, i bratu o przebaczenie im proszacemu. rzekł: dzieściciu ułogich zasypiają spokojnie na iednym kupie b rłogu, ale dwóch króćłów na iednym tronie nigdy się pomieścić nie może.

L U N A C T E				
☉ Pełnia Gru dnia 1. tegoż o god. 7, min. 32 wieczor. Śnieg.	☾ Ostatn. Kwa- dra 9. Gru- dnia o god. 9, m. 45 wieczor.	☀ Now Styczn. dnia 17. Grudn. o god. 7, min. 9 ra- no. Dnie mroz- ne i śnieg.	☽ Pierw. Kwa- dra 24. Gru- dnia, o god. 11, min. 5, w nocy Mroz.	☉ Pełnia Stycz. dnia 31. Grudn o god. 0 min. 42 po południu. Od- wilż na śnieg.

O ZACMIENIACH ROKU 1819.

W tym roku będziemy mieli pięć zaciemnień, trzy na Słońcu, i dwa na Księżycu, z których w naszych okolicach jedno tylko Księżycowe po części widzialne będzie.

PIERWSZE na Księżycu, dnia 10. Kwietnia, o godzinie 2 po południu przed wschodem Księżycy.

DRUGIE na Słońcu, widzialne tylko w miejscach koło bieguna północnego leżących, w dniu 24. Kwietnia.

TRZECIE także na Słońcu, dnia 19. Września, w tych samych miejscach tylko widzialne.

CZWARTE Księżycowe, dnia 4. Października, które zaczyna się o drugiej godzinie 54 min. po południu, a kończy się o 6 godzinie 32 min., w wieczor. Ponieważ Księżyc dopiero o godzinie 5, min. 37 w wieczor wschodzi, więc w naszych okolicach tylko koniec zaciemnienia widzialny być może. Na reszcie to zaciemnienie będzie zupełne.

PIĄTE na Słońcu, dla szerokości Księżycy południowej, w naszych krajach zupełnie niewidzialne będzie.

Wystawienie czasu eobrotu, odległości, i wielkości Słońca i Planet.

	Obraca się około słońca w	L.	D.	G.	Odległość od Słońca	—			
Słońce								1448600	
Merkury	—	87	23		8			6	większy
Wenus	—	224	17		15			1/10	mniejszy
Ziemia	—	365	6		21			—	mniejszy
Mars	1	321	17		32			4 3/4	mniejszy
Ceres	4	220	—		58	jest		15	mniejszy
Pallas	4	218	—		58			37	mniejszy
Juno	4	127	—		56			188	mniejszy
Jowisz	11	314	20		108			1474	większy
Saturnus	29	166	19		199			1050	większy
Uranus	84	7	19		398			83	większy

Księżyc obraca się około ziemi w 27 dniach 8 godzinach, jest o 51000 mil odległy od nas, a 50 razy mniejszy od ziemi.

O CZTERECH PORACH ROKU TERAZNIEYSZEGO.

ZIMA część roku Astronomicznego czwarta, zaczęła się roku zeszłego 1818 dnia 22. Grudnia. Znaczą się być mroźna, suchą i aż do końca Stycznia trwała; poczem nagle zmiana może wiele okolic przyprawic o powodź.

WIOSNA część roku pierwsza, bierze swój początek dnia 21. Marca. Okazuje się być suchą, tak w ziarna jako też i ciepła doswć umiarkowaną.

LATO część roku druga, zaczyna się dnia 22. Czerwca. Przyjemne i dla zbiorów przyjazne.

JESIEN część roku trzecia, bierze swój początek dnia 23. Września. Więcej wilgotna i śnieżna, i w wiatry obfita.

O URODZAJACH.

Urodzaje w tym roku dla suchego lata mierną obietnią przynieść obfitość wszelkiego rodzaju ziarna. To samo można powiedzieć o owocach, a szczególniej winach, które dla większej swojey a niżeli w innych latach dobroci, do większej ceny przyiść mogą. Lny gospodarzowi pilnemu dobre powodzenie zrobią, lecz na to miejsce siana nie największy znaczą się dostatek; połów sędzi nienaypomyślniejszy, a przeto o nabycie tych wcześniy komu na tem zależy starać się potrzeba.

WIADOMOŚCI GOSPODARSKIE.

Wyiątek z dzieła rolniczego o Pastwiskach, błoniach, wygonach, dotąd mniej użytecznych, i ich lepszym użyciu.

Zapatruiąc się na tak niezmiernie, oklam nieprzezyrane, tu i owdzie, w słicznych i zyznych równinach, po większej części w dobrach gruntach, pastwiska i błonia, i widząc niewiedomość obywateli się ziemi, czyli bardziej niedbalstwo włóścian a nawet Ekonomów; prawdziwie widok ten do litości pobudza. Błonia te bowiem i pastwiska nawcz ścięty bez trawy zyzney, a po większej części iadowitemi, bydłu szkodliwemi, okryte chwasty i zialkami, resztą zaś tego że tak rzec można od ludzi zapomnianego gruntu, okrywaią kałuże brudne, brody, ieziora, stojące smierdzącey wody pełne; w których obry-
dła

dle żaby, swem grzegotaniem każdemu przechodniowi przypominają, a dozorcóm i gospodarzóm wiejskim iakoby wymawiają, tak niedarowane o pastwisku niedbałstwo. Bydło głodem przyciśnione iadowite iedząc zioła, i z pragnienia mianowicie w upały stojąca cuchnąca i zarażona piąc wodę, schnie, nędznie i rozlicznych nabawia się chorób; łyczy z głodu. szuka bezskutecznie pożywienia i do litosci wzbudza.

Na takichto pastwiskach przez całe lato dzieci zwykły pasać bydło, które bardziey igryskiem się bawia. Wspólne atoli pastwiska zarażają pograniczne gromady, te znówu inne, przez co się co raz bardziey szerzy choro- ba, ile ze czasu niektóre Dominia nawet dla obawy zamknięcia wsi, taką rozszerzenie wiadomości o zarazie, tak iż gdy Rząd o tem się dowiaduje, środ- ki do zatamowania przedsięwzięte już są bezskutecznemi; i przy najlepszej chęci nie może zaradzić temu nieszczęściu, które okropne przynosi klęski: słusznie przeto wspólne pastwiska można nazwać przyczyną prawdziwą pomnażającą pomór bydła. Do tego nie pomaha przyczynia się, iż nasi włóścianie gdy się tylko wiosna pokaże i śnieg zeydzie, wypędzają bydło bez różnicy, nie zważa- iąc bynajmniey na to czyli deszcze, słoty, lub zimna kilkudniowe panujące do- zwalają tego, przez co stają się przyczyną rozlicznych chorób, gdy bydło prze- moknione i przeziębłe, cały dzień pod niepegodnem niebem biednego dla siebie pożywienia poszukiwać musi; w nocy nawet nieznośnie w ladałkach chliwach tego schronienia i wygody, którey po takich niewczasach potrzebuie; tem bardziey, gdy dla niedostatku podsioczków bydło w swem własnym gnoiu leżeć musi; i to jest co niepomaha przykładą się do chorób i pomnożenia pomoru.

Gdzie takie błonia i pastwiska byłyby dorowi z gromadami wspólne, wtenczas każde wspólne z gromadami pracą zarzucić, osuszyć, i równo na- leży. Tych postwisk iedną połowę wprzód, drugą późniey zorać, i użytecz- nem nasieniem zasiał, a późniey całe błonia drzewem zasadzić trzeba. Alko- wieci gdzieby o drzewo na sam opał było trudne, tam więcey o sadzeniu wierzb, a ieszcze lepiej Akacyi, na takich pastwiskach i błoniach myśleć należy. Akacya z pnia ucięta krzaczasto rość zwykła, na pniu zostawiona, iak wielu twierdzi, w sześć iu latach do grubosci na tarciee zdatney wyrasta. Cięż drzew sadzonych nie tylko bydłu zastane i miły w upały chłodek robić będzie, lecz i trawę od spiekoty słońca zastaniając, rośnienie żyzney, buzney, i rzemiecy trawy, dla pszącego się bydła przyspieszy. Nakoniec chłop mając na brzegach swych gruntów, drożynkach i przyplótach, równie iak na gromadzkiach pastwi- skach Akacye lub wierzby, dworskich i sąsiedzkich iak dotąd, niszczyć, psuć, i wrywać nie będzie; a doświadczywszy w pierwszych latach tak znaczney z sadzenia tego drzewa korzyści, nie tylko je s m pielegnować, lecz ce raz gasciey siał i sadzić, nawet dotąd między swemi budynkami miejsca próżne dla nich oznaczy. Tam mianowicie to czynić należy, gdzie chłop biedny z nędzy, z nie- dostatku lasu, słomy i buznów, przy łajmach bydłecy przez słońce wyru- szonych i z pracą po pastwiskach zbieranych, gotować i chleb piec musi, a na- wet się w zimie opalać. A iakichże z tą i z tego smrodu nie ma się nabawie chorób? Czuta ludzkość bez wątpienia wzdrygnie się na tę nędzę, i niezawo- dnia wszelkich sposobów zapobieżenia cierpiący ludzkości użyje.

Rollin na swój użytek i cierpiałe bydło szuł, pewinianby się nad tem zgor- szeniem iamy, swą oczywistą szkodą, i nędzą bydła własnego szczerze zastane-

wie i obmyślić sposób poprawy tego, tak wciskającego się w wiejskie gospodarstwo błędu

aby pastwiska niezYTECZNE, nawet szkodliwa bydłu pasze mające, do zmiany na dobre i użyteczne tem łatwiej przywieść, nayskuteczniejby Rząd Kraiowy do brocznych swych zamiarów dopiął, gdyby na nieużyte z nich i szkodliwe pastwiska znaczny co miesiąc wyznaczył podatek: temby niezawodnie przymusił chłopsko, uprzedzone rzemieślniki zastarzałemi przesądami, aby także pastwiska w użyteczniejsze role obracali. —

Jak należy dbać i chodzić okółu chowu bydła, tudzież, iak słabe bydła od zdrowego dać się rozsznuwać?

Na to zapewne niestrzeżb dow dów, że tak gospodarz większego majątku, iak i ubogi rolnik, winien jest oborę lub chorbę swoję za ważny poczytywać kapitał, i że powinniśmy naywiększe ino prace zabieg, zaniedbany ów kapitał nie tylkoby się wcale nie powiększył, ale owzem znisz z lby ze wszystkim. S tego wypływa i ta druga prawda, iż tylko naysilniejszy dozór i pamić samego Pana na swoję iak mówią chudobę, szkody oney d rócić mogą, albo że d piero wtenczas bydło będzie zdrowe i nie wygnie, do sam Pan nie s uszczupiać się w tem ani na sługę, ani na pastucha, będzie miał o tem staranie, aby bydło jego w swej oborze miało zawsze czyste i zdrowe powietrze, aby w przyzwityn czasie było zdrową paszą nakarmione, nakotie, aby w ustawczusm było ochłodzawie. Lecz niech y i naysilniejszy dozór będzie zachowany, nie można przecież utrzedz się tego, azeby bydło nie zapoło kiedy na wewnatrzną albo zewnatrzną chorobę, więc bieżąci szkody oczwiście wymaga, aby Pan umiał temiecznie przynajmniej zwyczajnym chorobom swej trzedy zaradzić, lub zebym umiał choć tyle doczesney dawać rady, pókby prawdziwy lekarz nie przybył na pomoc. Do tej nauki po wszystkich prawie obcyb krajach tak rozmaite rozsziane są działa, że ledwie nie każdego gospodarza na d mowego już zamianity konawala; u nas przeciwnie, lubo każdy Pan żywoy s hie bydła swie zrobić nie tylko nie śmiertelnem, mało jednak na to łoży starania, aby rodzie chorób swego bydła koniecznie poznał, a tem mniej, aby w sposoby udrówienia onego uwagę swoję zbegawał. Przytem zdaje się kuracya bydła dla tego bydź trudniejsza, że żołądek onego od żołądków wszystkich innych zwierząt w tem się różni, iż każdy żywność musi się wprz dy w dwóch żołądkach przerabiać, nim do strawności przydzie, s czego się wnosi, że przy tym przegródkach żółądkowych, tudzież przy potrzebie wracania się nazad do pyka połknionego iacta, lekarstwa nie tak łatwo zepsucia soków i krwi z radzić mogą. Nie mała i w tem zachodzi wątpliwosć, czyli bydła in do wszelkiego rodzaju ziół przyzwyczajonemu lekarstwa ziołowe ratunek przynieść mogą? Atoli tak zaiste i doświadczonem nie dowierzać, albo doświadczeń nie szukać, jest tak zaiste mało cenić zdrowie swojego bydła. Nie można jednakże tego zprzezić, aby nie było l-piey strzedz tego, iżby za posrednictwem pierzy i utrzymania, bydło zawsze było zdrowe. To utrzymanie zwykło bydź dwoiakie, albo w stayniach, albo pod szopami przy obszernym d iedzińcu. O stayniach należy to wspomnieć, iż te powinny bydź tak urządzone, aby były czyste i pełne zdrowego powietrza; w tym

wzglę-

względnie pomaga to wiele, gdy na każde większe bydło jest w stajni przestrzeń 70 stóp □, a na mniejsze 20 stóp □ miejsca. Wysokość ścieli nie powinna być wyższa jak 7 albo 8 stóp; a to dla tego, aby w zimie chłodu bydło nie cierpiało. Żeby w stajni powinny być dość niskie i bez drabin, żeby o nie bydło rogami nie czeptało, tudzież dla tego, że bydło woli zawsze paszę swoją z ziemi zbierać.

Najważniejsza teraz rzecz następuje: karmienie bydła. Nie jest to bowiem to samo, cokolwiek żywie, które jednost tego trzymają się iadła, kiedy przeciwnie bydło za każdą odmianą roku odmiennej paszy i żywności zwykło wymagać; tak np. na wiosnę może ono pasć się na trawie, atoli nie będzie nigdy w dobrym ścierwie, a trawowicie krowy, jeżeli im się razem nie będzie podrzucić co kolwiek suchej koniczyny, którą zawsze jest lepiej wprzód ze słomą na sieczkę przetrząć. Jeżeli by zaś wypadło świeżo dawać koniczynę, tedy s takim kamieniem póty zatrzymać się należy, póki by koniczyna nie odkwitła, inaczej bydło ci bezpiecznego dostałoby wzdęcia. Przy koniczynie i przy trawie, następnie nie zadługo paszą z liści kapuścianych, lecz s tym liściem należy się ostrożnie zachować, ażeby bydłęcia wzdęcie nie zgubiło. Można je od tego uchronić, gdy liść kapuściany będzie wprzód na gubo posiekany i solą nieco posypany. Po lecie następuje pora iesienna, która bydło do paszy suchej powinna przyzwyczaić. W tej porze nad burakowa z czynną być na pożyteczniejsza w tem, że się sieka i daje z prawiać grubą sieczką. Ową gospodarz, o by nie chciał i w zimie utracić obfitości mleka, nie zapomina zachować przysmaku dla swoich krow w tem, że liść kapuściany zwykł tłoczyć w naczyniu dla krowy. Nakoniec następuje zimowa pasza, a ta za zwyczaj składa się z siana, koniczyny i słomy. Słoma najpożyteczniejsza bywa ięzmienna, owsiana i gochowianka; wszystkie mu zaś temu więcej przybywa pożytku, gdy słoma na seczkę wraz z sianem będzie zmieszana, a to tak, aby dwie części słomy, a trzecia część siana razem się mieszały. Sieczka taka powinna być o trzy razy dłuższa od sieczki końskiej. Jeżeli by siana nie wystarczyło, tedy daje się bydło dość dób ze krmieć do B żego. Narządzenia samą tylko sieczką słomianą, którą jednak trzeba czasami słomą wodą zakrapiać, ale nie często, a to s tej przyczyny, aby się bydło od suchej paszy nie odzwyczajało. Przecież należy tu zawsze mieć więcej względ na ciele krowy. Ocielonym zaś, aby przedzą nabyły siły, zwykł się dawać napój ięzmienną grubą mąką rozmącony.

We względnie ochłodstwa, winien sam Pan i gospodarz co dnia o zdrowie swoje koniecznie obchodzić, i dowiedzieć się, czy w stajni p długi pory czasu powietrze jest zdrowe i czyste? czy pod bydłem jest należycie pastano? co to bydło je i czy ma co iść? czy z rana i w wieczor miało przemyte pyski chłodną wodą? czy zdrowa jest każda sztuka? czy słabe z zdrowem nie ponieszały się, lub czy krowy nie pocieły się? Gnoy ze stajni dosyć jest dwa razy na tydzień wyrzucać, raz dla tego, że przy dłuższym czasie gnoy lepiej wyrabia się, drugi raz dla tego, iż rzeczyć jest doświadczona, że prawa bydła więcej d sk nalości gnoy wi dodaie. Strzedz tu tylko tego trzeba, aby bydło w mokrym nie stało gnoju, i nie narzało się w błocie. Chociz zaś i to para jest, że bydło potrzebuie także o chłodstwa skóry i szerści, atoli nie potrzebuie ono tego, ażeby ustawicznie zgrzebłem i szczotką tak jak koń było chodzone; dosyć jest

w zimie po kolei cząstkowey obchodząc swą trzodą, w lecie zaś desyć jest częściej ją przepławić, lub wodą oblewać i zmywać.

Bydła chore od zdrowego dać się tym sposobem rozeznawać, że szersę na niem ięży się, i że bywa niepokoyne, że nic nie ię i nie przeżuwa. I strzeższy takie znaki właściciel, winien natychmiast, iak się wyżej rzekło, sam pierwszym stawac się lekarzem.

Srodek zapobiegający ślepotie zrzebiętu.

W pośród rozlicznych defektów iakim podlegają zrzebięta, największym jest zaiste utrata wzroku. Zrzebięta bowiem, a osobliwie te które najwięcej obciążają, iedzą zbyt chciwie, i przez zbyteczne nateżanie się, nadwężają sobie delikatne naczynia, z oczami w zwązku będące tak dalece, iż one zrywają się i przy prawiają nareszcie o zupełną utratę wzroku.

K niem uszręzenia ich od owego przypadku, niektórzy uszczuplają im paszy w obroku, nagrażając ten niedostatek sianem. Cóż przemie z takowey wynika zmazy? to zaiste, że zrzebięta utrudzają za nadto żołądek młody trawieniem siana, owey chudey i grubej paszy, w tenczas właśnie, ketyby ie dla tego, że rosną, nayposadniejszą strawą umacniać należało. Srodek ten nie zabezpieczy ie od utraty wzroku; co mylnie przypisują skutkom cws., nadto ieszcze wystawi ie na wiele innych słabości, a osobliwie na dychawicę, która iak to dowiedziomą jest rzeczą, bywa skutkiem niepomiernego użycia siana.

Nayskuteczniejszym atoli środkiem do zapobieżenia owym rozmaitym słabościom, jest ułatwienie zrzebiętom żucia obroku, mocząc go dniem wpzód w wodzie. Srodek ten nie jest k satownym, ani też wielkiego nie wymaga trudu; że zaś jest niezmiernie pożytecznym, dowiodły tego liczne doswiadczenia po naywiększych stawniach. Życzychy przeto należało aby pilnych znalazł naśladowców, i iak nayrychley apowszechnionym został.

Sposób zapobieżenia aby mlęko nie siniało.

Jezeli siność mlęka lub smietany nie pochodzi ani z wilgoci miejsca, smiteż z nieczystości naczyńia w którym się zachowywać zwykło, na ten czas przyczyni sinosci takowey musi bydź w samey krowie, co łatwo dostrzedz można, zachowując osobno od kaźdey krowy wydoinene mlęko, dostrzegłszy więc tym sposobem która krowa takie mlęko da ie, weź codzieln rano przez trzy dni po garści kłanu, utłucz go i daj krowie w garcu wody napić się, przez co krowę uleokysz, a tem samem mlęko do naturalnego stanu przywróisz.

Sposób zapobieżenia aby mlęko nie zwarżyło się.

Srodek zapobiegający owey gospodyniom wiele nieprzyjemney mlęka przemianie, zasada się na użyciu potażu oczyszczonego (sal alcali veget. depur.) i pospolitey wody. Bierze się potażu i wody w równey ilości, co rozpusiwszy, wlewa się do kwarty mlęka 12 do 16 kropli, zamiecza się, przystawia do ognia aby się

sie zagotowało. Natenczas pewnym bydź można iż sie mleko niezwarzy. Im dawnieysze jest mleko, tem więcey potrzeba ciepłego rozpuszyny; większa słoń w nim dosć kwasu, wymaga też więcey posoku. Środek ten nie szkodzi b. nymniej mleku, zwiększa owszem jego moc pożyweką.

O nasalaniu ogórków. (Rzecz wyjęta z G. r. h.)

Chcąc mieć doskonale ukwaszone ogórki, zbiera się je w czas pogodny gdy ieszcz są zielone; dojrzałe bowiem na nasienie iedynie służyć mogą. Uzbierane bez ogonków ociera się do czysta, i nie płucząc one bynajmiej, zostawia się je przez noc na chustce rozpostarte. Przystosabia się do tego faskę lub baryłkę, która jeśli jest nowa, dobrze ją wyparzyć należy; na spodzie kładą się listy wisniowe i winne, daley pakują się ogórki przekładając je warsztami łściem wisniowym, drobno pociętymi winnemi gałązkami, koprem, i posypując je nieco kremortartarą utłuszoną (kamieniem winnym). Napelniwszy baryłkę wala się do i wnet gorule się wodę dobrze osoloną, ostrzeyszą; nieco iak potrzeba do gotowania ryb, gdy ta woda ostygnie, wlewa się ją w baryłkę, za pomocą lejka przemieszawszy nieco z octem winnym. Potem szpuntuie się otwór i zalewa się dnem smętą n. leżycie. Z początku baryłka wstawiona ma bydź na słońce, lub też stać może w miejscu ciepłym, gdzie iednak świeże doszodzi powietrze. Raz na dzień można baryłkę poruszyć czem się mocniejsza przyspiesza fermentacyia. W dalszym czasie można iak takowych ogórków używać; są one smaczne, iędrae, nie mają nieprzyjemney słoności i rok cały konserwowac się mogą.

Sposób przyrządzenia oleiu aby się dłużej palił, niekopił i nieśmierdział.

Weź soli ile potrzeba do osalenia iakiey ilości wody ile masz oleiu, i rozpuściwszy ją w teyże wodzie wlej razem i olej do iedney flaszki, którą dobrze zatka; i pokłóś; a pokłóciwszy gdy się podstoi i brudy na dół opadną, zley z wierzchu stoney wody oley czysty, który do palenia w lampach użyty, daleko dłużej pali się beznie, nizeli oley nieczyszczony, a nawet żadnego kopciu i smrodu niepostrzeżesz.

Albo: weź do funta nieczystey oliwy dwa kwintle niegaszonego mialko utłuszonego wapna, wymieszay dobrze z oliwą, i niech kilka dni postoi, dopóki wapno z budami na dół nieopadnie — do funta oleiu z rzepaku lub tranu rybiego, weź 3 kwintle, a do funta lnanego oleiu $3\frac{1}{2}$ kwintla wapna niegaszonego, uczyn tak iak z oliwą, a będziesz miał oley zupełnie czysty i do palenia oszczednego lamp przydatny; dódawszy zaś do iednego funta tak przyrządzonego oleiu pół łota wódki tegiey, płomień będziesz miał iasnieyszy i większy, co przecieź oszczedności oleiu bynajmiej niezmniejszy. Oley wyst. l. i dawny jest do palenia lepszym nizeli świeży: oley na imno mniej kopci nizeli na ciepło bity; gabka wilgotna w pewney odległości nad lampą zawieszona zbiera na siebie wszelki kopeć.

Sposób odpędzenia wolków.

Weź liścia, kwi tu i latości bzywych, pokładź je na około i na kupach zboża, a wnet spostrzycz zewszed stron wciekającą wolkę, które w dni kilka cały spichlerz opuszczą i więcy nigdy niepowrócą. Sposób ten doświadczeniemi stwierdzony, opisany jest obszernie w piśmie: (*Decade philosophique utitaire an. XI. 4. Trim. 20. fructid. p. 508.*) a że zboże żadną nieprzymusie odrażą i bynajmniej mu nieškodzi; przeto wart jest aby był powszechnie poleconym.

Sposób zabezpieczenia sów od robactwa. (*W. z d. Haus und Kunstbuch.*)

Robactwo łączące się w sówach, bywa najbardziej skutkiem iay przez muchy zniesionej. od czego zapewnie sery utrzedz można robiąc je w Styżniu, w Lutymia a nawet w dnach początkowych Marca, jeśli stoli i w późniejszych miesiącach robić je wyadnie natenczas. 1) Skoro uschną, skór bac je należy nożem iak najstaranniey, a tym sposobem zes robią się iaya przez muchy zniesione. 2) Macza się sów w takim o cie, który wytepia robactwo. Albo 3) Kładzie się sery w chmiel, którego teg sci robaki zniesć niemoga. 4) Najsukleczniejszym z pomiędzy wszystkich sposobów jest oliwa. Ponieważ owady mata na grabiecie lub na bokach rurki powietrze do oddychania, oliwa zatyka takowe a owad dusi się i ginie. Nim się sów oliwą napusi, należy go wpzód omieść szczotką dla oczyszczenia go z iay owatów, które troskliwie po rozpadlinach sów ślędzic i wyszukiwać potrzeba. Jeżeli się wkrađy w środek, potrzeba krając do żywego, napuszczać oliwą i smarować nią sów po wierzchu, albo okładać chustą zmoczoną w oliwie, co się powtarza dopoki uszkodzenie od robaków spozostęgać się daie.

O Krostach w gębie ssących cieląt.

Te krosty sa białe wrzódki, które się pokazują na języku i podniebieniu, a robią się pospolicie cielętom ssącym, i one rażą. Gdy się więc postrzeza, że ciele ssć nie chce, trzeba mu zayrzeć do gęby, gdzie się pewnie te wrzódki znajda, które następującym sposobem leczyc można: zmieszawszy kwatekę winnego octu z łyżką prosnego miodu, trzy razy codziennie wymywa się tą mieszaniną cielęciu gęba; gdy się tartego hatunu pół łuta doda, iasz ze skuteczniejsze jest to lekarstwo. Jesliby od tego nie zehodziły krosty, wtedy trzeba cielęciu dwa razy codziennie dawać w wodze łyżeczkę małą rabarbarowego proszku i łyżkę stołową magnazyi zmieszawszy razem, póki ciele nie ozdrowieie, przytém wymywać mu wciąż gęba.

O chwoianiu się zębów.

Gdy krowa lub wół żrć nie chce, trzeba mu zayrzeć do gęby, gdzie znalazłszy ochwoiane zęby, użyć można następującego lekarstwa dla zmożenia znowu onych. Bierze się z łyty hatunu tartego, na który nalewa się wrzającej wody

4 stołowe łyżki, a gdy się rozpuści, dodać się łyżka prasnego miodu, i tem
codziennie dwa razy nacierać się dziąsła, póki się zęby nie zmocnią. Przednia i-
działka zęby nigdy mocno nie siedzą, lecz od niejakiego nacisnienia poruszają się.
Jeśli by zis aż do chwiania się słabe były, podobnież rzezonem lekarstwem u-
twierdzane być mogą.

O zranieniu języka.

Język u bydła zranie się może od następującego zdarzenia: Gdy byłoby zrze-
jęciem lub owes, tenże włazszy do fałdu znajdującego się w tyle języka, kon-
kami swemi króie powierzchwą skórę, i w tem miejscu go rani. Skoro się po-
strzeżę, że bydle iść nieche, i nie ma żadnego śladu choroby na niem, trzeba
wio szukać na języku, czy się znajduje to uszkodzenie, a wtedy utkwiony o-
wies z fałdu się wyprzeta, posem 1 łyżki octu z łyżką miodu zmieszawszy, dwa
razy dnia naciera się rana, póki się nie zgoi.

O wrzodach w uchu.

Niekiedy podpada bydło wrzodem w jednym lub drugim uchu. W takim
przypadku pospolicie trzyma głowę na bok, gdzie te wrzody siedlisko mają. Wy-
sledziwszy jeden lub więcej wrzodów: owia się lekko koniec patyka kłakami,
i tamiz wyciera się ucho, potem zaś każdego dnia smarują się oczyszczone wrzo-
dy olejkiem terpentynowym za pomocą pióra, od czego prędko się goi.

Sposób wygubienia Szczurów, tych tak wielce szkodliwych iak i obrzydłych zwierząt.

Rząd Angielski zapłacił znaczną sumę jednemu wyniszczycielowi szczurów,
znakomyszemu ze swotego rzemiosła, aby odkrył tajemnicę swoją, za pomocą
którey on te zwierzęta, w takiej mnogości i tak łatwo do swojej zwabia skrzy-
ni. Pokazało się, iż cała ta tajemnica iest olejek kminkowy lub anyżkowy, któ-
rym naciera swoją rękę a potem słonę nią pociera, którą wkłada w łapkę na
szczury. Olejek ten lotny, ma coś w sobie tak dla nich powabnego i tak ie upa-
ia, że w wielkiej liczbie wychodzą ze swoich dziur, nawet w środ dnia, i tło-
czą się jeden za drugim do tej słony, zwabione iey zapachem; wtenczas szybko
i zęcnie, łapiący one, spuszcza drzwi swojej łapki i zamyka, skoro widzi że
liczba ich dostateczna tam wezła.

Jarmarków walnych w Krakowie iest w Roku dwa:

Pierwszy zaczyna się dnia 14. Maja. Drugi 20. Września. — Każdy z nich,
odtrącając Niedziele i Święta, dai 14 trwa.

W Y R A C H O W A N I E

Wschodu i Zachodu Słońca, wschodu, słońca i długości na płaszczyźnie dnia,
na Horyzont miłej Kławy 50. gradusów.

Miesiąc.	Dni	Słońca		Przyb.		Długo.		Miesiąc.	Dni	Słońca		Ubytku		Długo.			
		Wsch.	Zachód.	G.	M.	G.	M.			Wsch.	Zachód.	G.	M.	G.	M.		
STYCZEN	5	8	0	4	1	0	12	L P I E C	5	4	0	8	0	0	10	16	0
	10	7	55	4	5	0	20		10	4	3	7	57	0	16	15	54
	15	7	50	4	10	0	30		15	4	7	7	53	0	24	15	46
	20	7	44	4	16	0	42		20	4	12	7	48	0	34	15	36
	25	7	37	4	23	0	56		25	4	17	7	43	0	44	15	26
	30	7	30	4	30	1	10		9	30	4	24	7	36	0	58	15
L U T Y	5	7	20	4	40	1	30	S I E P I E N	5	4	33	7	27	1	16	14	34
	10	7	12	4	48	1	46		10	4	41	7	19	1	32	14	38
	15	7	3	4	57	1	54		15	4	50	7	10	1	50	14	20
	20	6	54	5	6	2	22		20	4	59	7	1	2	8	14	2
	25	6	43	5	13	2	40		25	5	6	6	54	2	22	13	48
	29	6	33	5	22	2	54		30	5	15	6	45	2	40	13	30
M A R Z E C	5	6	30	5	30	3	10	W R Z E S I E N	5	5	26	6	34	3	2	13	8
	10	6	21	5	39	3	28		10	5	35	6	25	3	20	12	50
	15	6	11	5	49	3	42		15	5	45	6	15	3	40	12	30
	20	6	2	5	58	4	6		20	5	54	6	6	3	58	12	12
	25	5	52	6	3	4	26		25	6	4	5	56	4	18	11	52
	30	5	43	6	17	4	44		30	6	13	5	47	4	36	11	34
K W I E C I E Ń	5	5	32	6	23	5	6	P A Z D Z I E R	5	6	23	5	37	4	36	11	14
	10	5	22	6	38	5	26		10	6	32	5	28	5	14	10	56
	15	5	13	6	47	5	44		15	6	42	5	18	5	34	10	36
	20	5	5	6	55	6	0		20	6	51	5	9	5	52	10	18
	25	4	57	7	3	6	16		25	6	59	5	1	6	3	10	2
	30	4	48	7	12	6	34		30	7	9	4	51	6	28	9	4
M A Y	5	4	40	7	20	6	50	L I S T O P A D	5	7	19	4	41	6	48	9	22
	10	4	32	7	28	7	6		10	7	27	4	33	7	4	9	6
	15	4	26	7	34	7	18		15	7	34	4	26	7	18	8	52
	20	4	19	7	41	7	32		20	7	41	4	19	7	32	8	38
	25	4	12	7	48	7	46		25	7	48	4	12	7	46	8	24
	30	4	7	7	53	7	56		30	7	53	4	7	7	56	8	14
C Z E R W I E C	5	4	2	7	58	3	6	G R U D Z I E Ń	5	7	58	4	2	8	6	8	4
	10	3	59	8	1	8	12		10	8	1	3	59	8	12	7	58
	15	3	56	8	4	8	18		15	8	4	3	56	8	18	7	52
	20	3	56	8	4	8	18		20	8	4	3	56	8	18	7	52
	25	3	56	8	4	ubyło	16		25	8	5	3	55	przyb.	7	50	
	30	3	57	8	3	0	4		30	8	3	3	57	0	4	7	54

NB. Wyrachowanie niniejsze wschodu i zachodu Słońca, tem tylko służy mięyscom, których od bieguna polarnego odległość, czyli *słowacja* jest 50 gradusów; służy zaś nie do nakręcania zegarów, jako niektóre Kalendarze udają; ale ażeby tego lub owego dnia wschód i zachód wiedzieć Słońca, Zegary bowiem nakręcać najlepiej jest w same południe podług słonecznego kompasu.

